

W Piwnicznej Izbie – Beer Pub

1904 Original text by Maria Konopnicka

2018 John Gora & Gorale "My Polish Roots & Beyond" CD

W piwnicznej izbie siedzę sam, nad kuflem pełnym piwa
Oczyrna wodzę tu i tam, a głowa mi się kiwa.

*Ja nie dbam o czerwony nos I o to że wciąż tyję
Ja biorę kufel w ręce swe I piję i piję i piję (do dna)*

A gdyby ktoś mi wybór dał Dziewczynę, konia, trunek
I rzekł: wybieraj co chcesz sam ja płacę za rachunek

*Na próżno dziewczę wdzięczy się, a koń wyciąga szyję
Ja biorę kufel w ręce swe, i piję i piję i piję (do dna)*

A gdy już sądu przyjdzie czas, i stanę u Pana tronu
Pokłonię się tam nisko w pas, odpowiem bez pardonu:

*Rozkoszy wiele nie chcę znać, i wiedzieć gdzie się kryją
Lecz tam mnie Panie Boże wsadź, gdzie święci piwo piją*